

- 1 -

Kwestjonariusz
żołnierca w Z.S.S.R.



ZK 80
00080 pl.

Ferdynand Bujda, strzelec lat 32, żołnik, kawaler
narodowości polskiej. Aresztowano mnie razem z moją
rodziną dnia 10 lutego 1940r., jako osadnika i wywieziono
do Z.S.S.R. Wysłano w pociągku Giergasowie w Komi S.S.R.
Dawano w drodze wody i chleb, a rękę gotąco 2 razy za całą
podróż t.j. 14 dni. Mieszkaliśmy w barakach. Brak myjnia
spowodowało pojawienie się choroby. Było tam 95 rodzin - osadników.
Norma 6 m³ drewna na łóżniko. Kto miał pieniądze
i siły do pracy to mógł nabyć towarów spożywczych. Ubra-
nie zimowe sprzedawano za pieniądze. Leków było lecz
środków leczniczych nie było. Chłowiek umierający został
do szpitala. Zwolniono nas w Kresniew lecz nas
nie chcieli puścić. Mężczyźni do lat 40 nieśli do
wojska. O własnych siłach dojechaliśmy do
Taszkientu. Dalej jechaliśmy do Andżiżan. Tam
pracowaliśmy na kotłowniach. Z kotłowni nieśliśmy
do szlakta do kopalni węgla. Robota ciężka.
Powrócono nas do wojska polskiego. Byliśmy przed ko-
munistami sowieckimi. Komunistów była komisja polsko - sowiecka.
Otrzymaaliśmy propozycje do Polskiej Armii do której
wstąpiliśmy z Taszaku do 9 tej Dgr. Plebisycy odbywają
się pod przymusem. Na pociągku gospodarowaliśmy
na wiechownego sowita przymusowo.

Bujda

15. II. 1943r.